

Meloni wprowadza porządek!

7 czerwca 2025

We Włoszech wszedł w życie tzw. dekret bezpieczeństwa („Decreto sicurezza”) włoskiego rządu pod przewodnictwem premier Giorgii Meloni. Jak donoszą włoskie media, pakiet legislacyjny został ostatecznie przyjęty przez Senat 109 głosami za (69 przeciw i jeden wstrzymujący się). W ten sposób dekret zostanie przekształcony w prawo.

Dekret wprowadza 14 nowych przestępstw kryminalnych i wiele surowszych kar, z naciskiem na surowsze kary za przestępstwa związane z migracją i lewicowym ekstremizmem.

Centralnym punktem dekretu jest nowe przestępstwo polegające na bezprawnym zajmowaniu budynków prywatnych lub publicznych, za które grozi kara do siedmiu lat pozbawienia wolności. Szczególnie surowo karane jest zajmowanie domów osób starszych lub niedołąęcznych. Kolejną nowością jest to, że policja może natychmiast eksmitować zajmowane nieruchomości bez nakazu sądowego. Środki te są podyktowane tym, że w przeszłości nieruchomości były wielokrotnie zajmowane przez nielegalnych imigrantów i lewicowych squattersów.

W kwestii walki z terroryzmem „konfiskata materiałów służących do celów terrorystycznych” jest karana od dwóch do sześciu lat więzienia, podobnie jak rozpowszechnianie w Internecie instrukcji dotyczących aktów przemocy lub sabotażu. Dekret wydłuża okres na odebranie obywatelstwa w przypadku wyroków skazujących za terroryzm z trzech do dziesięciu lat.

Dekret wzmacnia również ochronę sił bezpieczeństwa: policjanci, strażacy i żołnierze, którzy są oskarżani za nadużycia służbowe, nie będą już automatycznie zawieszani. Państwo pokryje ich koszty obsługi prawnej do kwoty 10 000 euro na każdym etapie postępowania, bez możliwości odwołania się w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania,

chyba że doszło do rażącego niedbalstwa. Ponadto państwo zainwestuje ponad 20 milionów euro w ciągu trzech lat w kamery osobiste i systemy nadzoru dla policji. W przyszłości funkcjonariusze będą mogli nosić broń prywatną bez zezwolenia nawet poza służbą, a możliwość późniejszego aresztowania w przypadku poważnych ataków na funkcjonariuszy podczas demonstracji zostanie rozszerzona.

Na celowniku znajdują się również formy protestu: blokowanie dróg lub torów kolejowych, które wcześniej było wykroczeniem administracyjnym, jest teraz karane jako przestępstwo kryminalne do jednego miesiąca więzienia lub grzywną w wysokości 300 euro. W przypadku zorganizowanych blokad grupowych grozi kara od sześciu miesięcy do dwóch lat więzienia. Regulacja ta dotyczy głównie protestów aktywistów ekologicznych i innych grup po tym, jak takie działania zostały zdekryminalizowane w 1999 roku. Ponadto za uszkodzenie mienia grozi kara do pięciu lat więzienia i grzywna w wysokości 15 000 euro, natomiast za graffiti lub uszkodzanie obiektów publicznych grozi kara od sześciu miesięcy do półtora roku więzienia. Szczególnie surowe kary, do 20 lat, grożą za opór lub przemoc wobec urzędników, którzy zabezpieczają budowę publicznych inwestycji infrastrukturalnych.

Ustawa zaostrza kary za wykroczenia w przestrzeni publicznej, np. na dworcach kolejowych czy w transporcie publicznym. Nowym przestępstwem jest „kwalifikowane przestępstwo oszustwa” przeciwko osobom starszym, za które grozi kara od dwóch do sześciu lat więzienia i grzywna w wysokości do 3 000 euro. Wykorzystywanie nieletnich, którzy są wysyłani na żebractwo przez rodziców lub podopiecznych, podlega karze do pięciu lat więzienia. Konopie indyjskie będą również całkowicie zakazane, niezależnie od zawartości THC – a migranci będą musieli w przyszłości uzyskać pozwolenie na pobyt, aby kupić karty SIM.

Sama premier Giorgia Meloni określiła dekret jako „decydujący krok w kierunku wzmocnienia ochrony obywateli, najbardziej narażonych grup ludności oraz naszych mężczyzn i kobiet w

mundurach". Partia Fratelli d'Italia świętowała ustawę jako zwycięstwo obywateli i sił bezpieczeństwa. Transparent na flash mobie przed Senatem głosił: „Lo Stato torna forte. Dalla parte delle forze dell'ordine contro abusivi, truffatori e sfruttatori” („Państwo znów staje się silne. Po stronie sił bezpieczeństwa przeciwko dzikim lokatorom, oszustom i wyzyskiwaczom”).

Pakiet legislacyjny spotkał się z ostrą krytyką ze strony partii opozycyjnych i organizacji praw człowieka, takich jak Antigone, Human Rights Watch i eksperci ONZ ds. praw człowieka, którzy opisują ustawę jako „najpoważniejszy atak na wolność protestu w ostatnich dziesięcioleciach”. Ostrzegają przed nieproporcjonalnymi skutkami dla mniejszości, migrantów i uchodźców, a także przed możliwymi naruszeniami praw podstawowych. To jeden z powodów, dla których podczas końcowego głosowania doszło do protestów opozycji i głośnych okrzyków, a część senatorów usiadła na ziemi przed ławami rządowymi.

Źródło zagraniczne: Nius.de

Źródło polskie: [MyslPolska.info](https://myslpolka.info)